

# Młody M / Radonis, Kiedy zapada zmrok

Nie jesteśmy idealnie brat  
Ale nie ma co rozkminiać wad  
Prosty fakt jeden moment zmienia świat  
Wszędzie słyszę biznes, wszędzie słyszę hajs  
Jak mam być romantykiem, w mieście nie widać gwiazd, kotku?  
Zaślepia blask neonów  
Klubowy bar zastępuje spokój, dziś  
A pamiętam jak miałem tylko pokój z tym  
Kiedy nie liczyło się nic więcej, tylko tłusty rym  
Niepoprawni idealisci  
Dziś te myśli są dla mnie synonimem fikcji, bo  
Bo hip-hop buduje nas i niszczy  
Ze starego bloku daleko do willi  
A chłopaki tracą przez używki  
Choć mamy do nieśmiertelności jeden wers  
Wiecznie Młody M, kotku, to ma sens!  
Dalej staram się coś ugrać, ze wszystkich sił  
Choć to w moment może się urwać jak film

Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim  
Tylko dudni bas, moje miasto nie śpi dziś  
.. cały czas, to te parę dobrych chwil  
Ale tego już nam nie zabierze nikt  
Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim  
Żyjmy tak jakby jutro już nie miało przyjść  
Bo nas cały czas to te parę dobrych chwil  
Ale tego już nam nie zabierze nikt

To nigdy nie jest łatwe  
Chłopaki palą trawkę  
Borą to piątkami żeby cały czas mieć  
Nie wpadnij w pułapkę  
Bierz na to poprawkę  
I nie mów nic, bo sami dobrze wiedza jak jest  
/2x

Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim  
Tylko dudni bas, moje miasto nie śpi dziś  
.. cały czas, to te parę dobrych chwil  
Ale tego już nam nie zabierze nikt  
Kiedy zapada zmrok, ja nie wiem czego szukam w nim  
Żyjmy tak jakby jutro już nie miało przyjść  
Bo nas cały czas to te parę dobrych chwil  
Ale tego już nam nie zabierze nikt